

Sygn. akt VIII Gz 15/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

SSO Barbara Jamiołkowska

SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

przeciwko **K. K.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt VIII GC 1372/13

postanawia:

1. oddalić zażalenie

2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł. (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił pozew co do kwoty 25386,88 zł z ustawowym odsetkami:

- od kwoty 7716,77 zł (siedem tysięcy siedemset szesnaście złotych siedemdziesiąt siedem groszy) od dnia 19 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 7671,72 zł (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt dwa grosze) od dnia 24 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 7734,54 zł (siedem tysięcy siedemset trzydzieści cztery złote pięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 2145,02 zł (dwa tysiące sto czterdzieści pięć złotych dwa grosze) od dnia 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 118,83 zł (sto osiemnaście złotych osiemdziesiąt trzy grosze) od dnia 18 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2417 tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia był art. 1165 §1 k.p.c. w zw. z art. 33 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów (CMR) oraz pkt 11 łączącego strony zlecenia transportowego.

Od powołanego rozstrzygnięcia zażalenie wywiódł powód zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że w okolicznościach sprawy została zachowana przewidziana prawem forma zapisu na sąd polubowny dotyczący stosunków prawnych łączących my i objętych zaskarżonym postanowieniem,

- błędne zastosowanie art. 1165 § 1 K.p.c. tj. jego zastosowanie pomimo, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że zapisy na sąd polubowny pomiędzy powodem a pozwanym wynikające ze stosunków prawnych objętych zaskarżonym postanowieniem nie były zapisami skutecznymi, w szczególności nie posiadały wymaganej formy pisemnej,

- niezastosowanie art. 1165 § 2 K.p.c. pomimo, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że zapisy na sąd polubowny pomiędzy powodem a pozwanym wynikające ze stosunków prawnych objętych zaskarżonym postanowieniem nie były zapisami skutecznymi, w szczególności nie posiadały wymaganej prawem formy,

- niezastosowanie art. 1162 § 1 i § 2 K.p.c. w zw. z art. 78 § 1 K.c. pomimo, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że zapisy na sąd polubowny pomiędzy powodem a pozwanym wynikające ze stosunków prawnych objętych zaskarżonym postanowieniem nie były zapisami skutecznymi, w szczególności nie posiadały wymaganej prawem formy,

- błędną wykładnię art. 60 k.c. skutkującą uznaniem przez Sąd, że w realiach niniejszej sprawy doszło zawarcia zapisów na sąd polubowny.

- błędną wykładnię art. 73 § 1 oraz art. 74 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie, że w sprawie skutecznie podniesiono zarzut zapisu na sąd polubowny i wykazano okoliczność zawarcia przez strony tego typu zapisu

- naruszenie przepisów postępowania poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i sformułowanej w nim swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, w postaci zaniechania

wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak i w postaci poprawnie wyprowadzonych wniosków w oparciu o zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wyrażające się uznaniem, iż w niniejszej sprawie strony zawarły skuteczne zapisy na sąd polubowny podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie sposób wyciągnąć tego typu wniosków.

W związku z postawionymi zarzutami powód domagał się rozpoznania zażalenia w trybie art. 395 § 2 k.p.c., poprzez uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i rozpoznanie sprawy na nowo oraz uznanie, że zapisy na sąd polubowny między stronami postępowania nie były zapisami skutecznymi, w szczególności nie posiadały wymaganej formy pisemnej. Ewentualnie powód domagał się uchylenia postanowienia przez tut. Sąd Odwoławczy. Wniósł także o zwrot kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów postępowania zażaleniowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany powołał się na treść art. 1167 k.p.c., podnosząc, iż ze strony pozwanego umowę podpisał pracownik, który z racji zajmowanego stanowiska miał upoważnienie pozlecenia wykonania usług transportowych. Ponadto z treści art. 1162§ 2 k.p.c. pozwany wywodził, iż nie jest konieczne aby pisma były opatrzone podpisami stron, zaś w treści art. 1161§1 k.p.c. znalazło się jedynie zastrzeżenie ad probationem. W odniesieniu do zarzutu nieodpowiedniego sprecyzowania zapisu na sąd polubowny w zleceniu transportowym, pozwany podnosił, iż nie budzi wątpliwości możliwość rozstrzygania sporów na gruncie Konwencji CMR przez sądy polubowne powoływane ad hoc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W ocenie Sądu Okręgowego zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód podniósł zarzut, iż jego pracownicy nie posiadali odpowiedniego umocowania do dokonania zapisów na sąd polubowny, przy czym zarzut ten koncentrował się na twierdzenie, iż do zawarcia zapisu na sąd polubowny wymagane jest pełnomocnictwo rodzajowe.

Słusznie jednak pozwany zwrócił uwagę na treść art. 1167 k.p.c, zgodnie z którym, pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej udzielone przez przedsiębiorcę obejmuje również umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny w zakresie sporów wynikających z tej czynności prawnej, chyba że z pełnomocnictwa wynika co innego.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zlecenia transportowe stanowią podstawę powództwa i to właśnie na nie, powołuje się powód w pozwie, domagając się zapłaty za świadczone usługi. Powód jest przy tym w posiadaniu zleceń transportowych, są one z różnych dat – a zatem ich treść wraz z zapisem na sąd polubowny powinna była być mu znana, choćby przy zawieraniu kolejnych. Powód nie wykazał zaś, aby w jakikolwiek sposób zgłaszał zastrzeżenia do tych zapisów.

Jeżeli zaś chodzi o rodzaj pełnomocnictwa, to przepis art. 1167 k.p.c unormował to zagadnienie w odniesieniu do pełnomocnictwa udzielonego przez przedsiębiorcę. W doktrynie podnosi się więc, że o ile wątpliwości co do rodzaju pełnomocnictwa do sporządzenia zapisu na sąd polubowny, może budzić użyte w przepisie pojęcie "pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej" w odniesieniu do podmiotów innych niż przedsiębiorcy, to sugeruje się aby w przypadku przedsiębiorcy, pojęcie pełnomocnictwa w świetle art. 1167 k.p.c interpretować szeroko i obejmować nim nie tylko pełnomocnictwo szczególne i rodzajowe, ale także pełnomocnictwo ogólne (K. Weitz (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., red. T. Ereciński, 2012, s. 731; R. Morek, Mediacja i arbitraż. Komentarz..., s. 161; por. M. Tomaszewski (w:) System prawa handlowego, t. 8, s. 314 i n.; A.W. Wiśniewski, Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce. Status prawny arbitrażu i arbitrów, Warszawa 2011, s. 316).

Skoro zatem powód nie kwestionuje umocowania pracowników stron do zawarcia w ich imieniu samej czynności prawnej, przyjęć należy, że w świetle art. 1167 k.c mieli oni także umocowanie do zawarcia zapisu na sąd polubowny.

W ocenie Sądu Okręgowego również pozostałe zarzuty podniesione w zażaleniu dotyczące formy tego zapisu nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 1162 § 1 k.p.c zapis na sąd polubowny powinien być sporządzony na piśmie, a zgodnie z § 2 tegoż przepisu, wymaganie dotyczące formy zapisu na sąd polubowny jest spełnione także wtedy, gdy zapis zamieszczony został w wymienionych między stronami pismach lub oświadczeniach złożonych za pomocą środków porozumiewania się na odległość, które pozwalają utrwalić ich treść. Powołanie się więc w na dokument zawierający postanowienie o poddaniu sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spełnia wymagania dotyczące formy zapisu na sąd polubowny, jeżeli umowa ta jest sporządzona na piśmie, a to powołanie się jest tego rodzaju, że czyni zapis częścią składową umowy.

W ocenie sądu, w niniejszej sprawie doszło do takiej wymiany pism między stronami, gdyż pozwany nie kwestionował przecież, iż wyrażał zgodę na wszystkie postanowienia zawarte w przedmiotowych zleceniach, a z przepisu nie wynika, iż taka wymiana pism musi się odbyć w tym samym czasie, oraz że strony lub osoby umocowane do składania oświadczeń w ich imieniu mają złożyć na nich podpisy jednocześnie. Poza tym, jak już wcześniej wskazano, powód wywodzi swoje roszczenie właśnie z umów (zleceń) dołączonych do pozwu i w żadnym miejscu pozwu nie kwestionował treści żadnego punktu tych zleceń, a zwłaszcza punktu 11, o zapisie na sąd polubowny.

Za niezasadny należało też uznać zarzut niewykonalności zapisu na sąd polubowny. Jak bowiem wynika z treści art. 1169 § 2 k.p.c skład arbitrów, jeżeli umowa nie stanowi inaczej ustalają same strony w zapisie na sąd polubowny lub w później zawartej umowie dodatkowej. Gdy same strony nie określiły liczby sędziów, sprawę rozpozna sąd polubowny

w składzie trzech sędziów. Fakt natomiast użycia przez strony dużych liter, nie przesądza automatycznie o tym, że chodzi o stały sąd polubowny.

Z tych względów zażalenie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.